

Krzysztof Lesiakowski
Łódź

Hitlerowskie plany przebudowy Sieradza

W następstwie klęski wrześniowej Sieradz znalazł się na terenach włączonych do III Rzeszy. Miasto było siedzibą powiatu, który wchodził w skład tzw. rejencji, najpierw w Kaliszu, a od kwietnia 1941 r. w Łodzi. Natomiast rejencja była częścią Kraju Warty (Wartheland). Fakt, że miasto zostało włączone do hitlerowskich Niemiec, oznaczał zwiększony nacisk germanizacyjny — zagładę Żydów, deportacje i surowe represje wobec Polaków, osiedlanie ludności niemieckiej, likwidację polskich szkół oraz instytucji życia kulturalnego.

Wyrazem dążeń germanizacyjnych były także zamiary przebudowy polskich miast, w tym Sieradza. Dzięki projektowanym na dużą skalę przedsięwzięciom miały one upodobnić się do tego typu ośrodków w Rzeszy, a jednocześnie stać się naocznym dowodem wyższości niemieckiego gospodarowania nad polskimi dokonaniem sprzed 1939 r. Powołanie się na ten ostatni argument z pewnością sprzyjało umocnieniu niemczyzny na zaanektowanych obszarach. Autor tekstu opublikowanego na łamach pisma „Wartheland. Zeitschrift für Ausbau und Kultur in deutschen Osten” nie ukrywał, że budowa nowoczesnych obiektów powinna być oznaką odrodzenia się germańskiego ducha i jednocześnie czynnikiem, który sprawi, że „Niemcy w Kraju Warty swoją nową ojczyznę szybko pokochają”¹. W wariacie maksymalnym mieli oni się tu poczuć nawet lepiej niż we właściwych Niemczech, co zawierało się w zawołaniu: „My nie chcemy żyć jak w starej Rzeszy”. Deklarowano więc, że nowo budowane obiekty będą staranniej dopracowane inżynierijnie i z uwzględnieniem wszelkich lokalnych uwarunkowań, w tym i krajobrazowych². W ten sposób przygotowanie i w dalszej perspektywie wprowadzanie w życie planów przebudowy polskich miast włączonych do Rzeszy stało się jednym z ważniejszych celów polityczno-propagandowych stawianych sobie przez hitlerowców. Tym samym zaczynała się realizacja hasła budowy „Tysiącletniej Rzeszy”, które przestawało oznaczać tylko wygórowane ambicje przywódców państwa niemieckiego³.

W związku z tym już w pierwszym roku okupacji zainicjowano opracowywanie projektów przebudowy miast i wyznaczono do tego zadania czołowych niemieckich architektów. Jesienią 1941 r. w trakcie opracowywania było 109 planów miast z obszaru Kraju Warty, z tego nie mniej

¹ H. Richter, *Die Post baut im Wartheland*, „Wartheland. Zeitschrift für Ausbau und Kultur in deutschen Osten” 1941, z. 8, s. 37.

² Idem, *Zu den Arbeiten des Architekten Carl Buchka*, „Wartheland. Zeitschrift für Ausbau und Kultur in deutschen Osten” 1942, z. 4/6, s. 39.

³ I. Witkowski, *Germania. Plany Trzeciej Rzeszy na okres powojenny*, Warszawa 2006, s. 5.

niż 33 plany dla miast z rejencji łódzkiej⁴. Tak było w odniesieniu do siedziby władz Kraju Warty — Poznania⁵, największego miasta tego obszaru — Łodzi⁶, ale i powiatowego Sieradza⁷.

1. Plan gospodarczy i osiedleńczy

Pierwsze miesiące okupacji nie zapowiadały jednak szybkiego podjęcia prac nad przebudową Sieradza. Finanse miasta były w złym stanie, istniała nawet groźba, że rachunki za prąd dla elektrowni w Łodzi nie będą regulowane. Mimo to jeszcze w tym roku zapadły pierwsze decyzje, z których wynikał zamiar rozpoczęcia wielokierunkowych prac planistycznych nad przebudową miasta. W tym celu nawiązany został kontakt z zamieszkałym w Dreźnie architektem Hansem Hänischem. Już na początku października 1940 r. przesłał on E. Garniesowi (brak pełnego imienia), burmistrzowi Sieradza⁸, dr. Friedrichowi Rippichowi, landratowi sieradzkiemu i radcy budowlanemu dr. Wolfgangowi Raudzie z urzędu Prezesa Rejencji w Łodzi (PRŁ) ofertę opracowania planu gospodarczego Sieradza. Jednocześnie wymienił dwa inne nazwiska drezdeńskich architektów: Ottona Reckego i Carla Friedricha Buschki, którzy gotowi byli do udziału „w pracach budowlanych w Waszym okręgu”⁹. Propozycja ta została przez PRŁ przyjęta, bo w listopadzie burmistrz i landrat sieradzki otrzymali zalecenie podpisania umowy z H. Hänischem. Oczekiwano, że architekt ten przygotowuje: dokument charakteryzujący aktualny stan miasta, prowizoryczny plan gospodarczy w celu przedłożenia go władzom Kraju Warty, właściwy plan gospodarczy, a także odpowiednią informację wprowadzającą do planu¹⁰. Stosowna umowa dotycząca opracowania tych dokumentów, poprzedzona wizytą wspomnianego architekta w Sieradzu i na terenach planowanego poligonu wojskowego, faktycznie została zawarta i podpisana, przez H. Hänischa 4 XII 1940 r., a przez komisarza Sieradza 17 II 1941 r.¹¹ Do tego doszła zawarta w bliżej nieokreślonym momencie umowa na przygotowanie całościowego planu osiedleńczego (Gesamtsiedlungsplan).

Mimo pewnych niejasności dotyczących swojego honorarium H. Hänisch zdecydowanie zabrał się do wykonywania powierzonego mu zadania. Już 3 IX 1941 r. wysłał do pionu budowlanego PRŁ pismo, w którym dopytywał się o termin spotkania dotyczącego negocjacji na temat

⁴ N. Gutschow, *Ordnungswahn. Architekten planen im „eingedeutschen Osten” 1939–1945*, Basel 2001, s. 64; N. Gutschow, B. Klain, *Zagłada i utopia. Urbanistyka Warszawy 1939–1945*, Warszawa 1995, s. 31.

⁵ C. Łuczak, J. Skuratowicz, *Polityka eksterminacyjna. Ludność. Gospodarka. Życie codzienne*, w: *Dzieje Poznania*, t. III: 1918–1945, red. J. Topolski, L. Trzeciakowski, Warszawa–Poznań 1998, s. 1444–1446.

⁶ K. Stuhlpfarrer, *Litzmannstadt — eine Stadt ohne Juden. Planungen und Aktionen für Eine NS-Zukunft*, w: *Fenomen getta łódzkiego 1940–1944*, red. P. Samuś, W. Puś, Łódź 2006, s. 137, 138; T. Bojanowski, *Łódź pod okupacją niemiecką w latach II wojny światowej (1939–1945)*, Łódź 1992, s. 64–69, 305–308.

⁷ C. Łuczak, *Pod niemieckim jarzmem (Kraj Warty 1939–1945)*, Poznań 1996, s. 91.

⁸ Formalnie do końca 1941 r. w Sieradzu nie było burmistrza, lecz komisarz miejski (Stadtkommissar), zamiennie nazywany też komisarzem urzędowym (Amtskommissar). Zob. J. Baranowski, *Hitlerowska administracja ogólna w Sieradzkim*, „Biuletyn Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Instytutu Pamięci Narodowej” 1994, t. III, s. 19.

⁹ Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej APŁ), Prezes Rejencji w Łodzi (dalej PRŁ), 276, Der Regierungsbaumeister H. Hänisch an den Herrn Regierungsbaurat dr W. Rauda, 3 X 1940, k. 119.

¹⁰ Ibidem, Der Regierungspräsident an Herrn Architekt H. Hänisch, 27 XI 1940, k. 114.

¹¹ Ibidem, Architektenvertrag zwischen Amtskommissar der Stadt Sieradsch und dem Architekten Regierungsbaumeister H. Hänisch, 17 II 1941, k. 97–97v; ibidem, H. Hänisch an Herrn Landrat des Kreises Sieradsch, 9 XII 1940, k. 104.

planu gospodarczego Sieradza¹². Chodziło mu o uzyskanie od uczestników zebrania dalszych informacji dotyczących zamierzeń inwestycyjnych planowanych przez różne podmioty z terenu Sieradza (więzienie, wojsko, władze miejskie), a także przedyskutowanie tego, co dotąd zostało przez niego zrobione. Do narady tej doszło 26 XI 1941 r. Wzięli w niej udział: gen. mjr Friedrich-Wilhelmem Liegmannem — komendant podsieradzkiego poligonu (Truppenübungsplatz), Hans Trieschmann — nowy komisarz Sieradza, inspektor budowlany Steiner — landratura w Sieradzu, asesor budowlany inż. Reiter — PRŁ, radca Dannenber (imion nie ustalono) — dyrekcja kolei w Poznaniu i inni¹³. W trakcie tego spotkania dyskutowano o zasadniczych kierunkach przebudowy Sieradza, poruszono m.in. kwestię utworzenia dzielnicy przemysłowej na północnych terenach miasta, co wiązało się z rozważaniami na temat inwestycji kolejowych (tutaj znajdował się dworzec i przebiegała linia kolejowa). Niezmiernie istotne w odniesieniu do tej części Sieradza były także zamiary Wehrmachtu, gdyż miał on tam swoje koszary¹⁴. Wszystko to oznacza, że debatowano o przedsięwzięciach budowlanych na bardzo dużą skalę.

Opracowanie całościowego planu perspektywicznego dla Sieradza z pewnością nie było łatwe, nie ulega jednak wątpliwości, że hitlerowcy działali z dużym rozmachem i wielkim przekonaniem o realności stawianych sobie celów. Z planowanych zamierzeń łatwo można odczytać wiarę, że Sieradz na wieki będzie częścią Rzeszy niemieckiej. Ten duch pobrzmiewał w tekście prasowym *Sieradz altes deutsches Kulturgebiet* autorstwa miejscowego landrata F. Rippicha¹⁵. Nie ulega wątpliwości, że wojna musiała zweryfikować te plany. Zanim jednak tak się stało, powstało sporo szczegółowych projektów, wpisujących się w ogólne założenia hitlerowskiej modernizacji zaanektowanych obszarów polskich, w tym i Sieradza. Przy tej okazji ich twórcy mogli się „do syta napawać świadomością spełniania kulturowej misji”¹⁶.

2. Plany obiektów publicznych i osiedla mieszkaniowego

Planując przebudowę Sieradza i zakładając, że liczba jego mieszkańców w przyszłości wzrośnie z 10 tys. do 15–20 tys., Niemcy nie pominęli kwestii wybudowania nowej siedziby dla władz miejskich. Reprezentacyjny charakter tego typu obiektów zawsze odgrywa dużą rolę w kształtowaniu wyobrażeń o władzy, jej sile i sprawności działania. Dotychczasowa siedziba przy ul. Wąrckiej 12 (Rathausstrasse) została uznana za zbyt prymitywną, żeby mógł w niej dalej urzędować hitlerowski Zarząd Miejski. W kwietniu 1941 r. komisarz H. Trieschmann wystąpił do prezesa Rejencji Łódzkiej z inicjatywą zaprojektowania ratusza przy sieradzkim Rynku (Am Markt). Twórcą projektu miał być wspomniany uprzednio C. F. Buchka. Władze rejencji pomysł zaakceptowały, nie zgłaszały też zastrzeżeń do osoby autora projektu, ale dopytywały się, jak będzie finansowana budowa, a nie tylko przygotowanie projektu. Komisarz H. Trieschmann napisał więc, że liczy na stuprocentową dotację. Wobec tego PRŁ odpowiedział, że tak duże wsparcie i w efekcie budowa będą możliwe, ale dopiero po zakończeniu wojny. Zachęcał jednak do podejmowania prac planistycznych i dokładnego sprawdzenia wszystkich rysujących się kosztów¹⁷.

¹² Ibidem, H. Hänisch an Herrn Bauassessor Weißer (imienia nie ustalono), 3 IX 1941, k. 91.

¹³ Ibidem, Schnellbrief der Regierungspräsident, 1 XI 1941, k. 81; ibidem, Anwesenheitsliste „Schlußbesprechung des Wirtschaftsplanes für der Stadt Schieratz”, 26 XI 1941, k. 77.

¹⁴ Ibidem, Änderungen am Reichsbahnhof, 24 VI 1942, k. 24.

¹⁵ „Litzmannstädter Zeitung”, 9 III 1941, s. 17.

¹⁶ M. Maschmann, *Bilans. Moje życie w Hitlerjugend. Bez usprawiedliwienia*, Kraków 2005, s. 98.

¹⁷ APL, PRŁ, 278, Der Amtskommissar der Stadt Sieradz an den Herrn Regierungspräsidenten durch den Herrn Landrat in Sieradz, 12 IV 1941, k. 89; ibidem, Der Amtskommissar der Stadt Sieradz an den Herrn Regierungspräsidenten durch den Herrn Landrat in Sieradz, 17 VI 1941, k. 104; ibidem, Vermerk, 30 VI 1941, k. 105.

Ograniczone przyzwolenie ze strony PRŁ powodowało, że prace koncepcyjne nabrały biegu. Na przełomie 1941 i 1942 r. powstał model ratusza, który został przedstawiony do oceny zainteresowanym stronom. Chodziło zwłaszcza o sprawdzenie proporcji między wieżą ratusza a zabudową Rynku. Zdecydowano wtedy, że strona wieży zwrócona do Rynku powinna mieć szerokość 5,4–5,5 m¹⁸. Za takim rozwiązaniem przemawiała wielkość sąsiednich kamienic.

W lutym 1942 r. C. F. Buchka przygotował plan ratusza w Sieradzu wraz ze stosownym wyjaśnieniem. Zamierzano go postawić na działce przy Rynku, wyznaczonej ulicami Kolegiacką (Kirchsstrasse), Ogrodową (Taubenstrasse) i Krótką (Schlesischestrasse). Lokalizacja ta była zbieżna z pochodzącymi z XIX w. planami budowy siedziby władz miejskich¹⁹. Teraz zakładano, że w kierunku Rynku będzie zorientowana północna strona ratusza. Jego zamknięta bryła miała zdominować otoczenie, a główne wejście do obiektu przez wieżę powinno dodatkowo podnieść jego znaczenie. Wieża miała bowiem stanąć w osi głównej arterii Sieradza czyli ul. Kościuszki (Schillerpromenade) i w ten sposób już z daleka kierować uwagę każdego obserwatora na Rynek i ratusz. Boczne skrzydła (od ul. Kolegiackiej i Krótkiej) były tej samej wysokości co część właściwa ratusza (jednopiętrowe z poddaszem) i w założeniu powinny się komponować z sąsiednimi budynkami²⁰. W części czołowej i skrzydłach bocznych umieszczono pomieszczenia służbowe dla poszczególnych wydziałów Zarządu Miejskiego (gabinet burmistrza, sekretariat, sala posiedzeń, kasa miejska, urząd meldunkowy, podatkowy, gospodarczy, opieka społeczna, biura policji i areszt, biblioteka ludowa wraz z czytelnią, pomieszczenia gospodarcze i socjalne, a nawet kilka mieszkań służbowych). Całość bryły ratusza domykało parterowe (czwarte) skrzydło od ul. Ogrodowej, w którym przewidziano cztery jednostanowiskowe garaże dla służbowych samochodów osobowych (burmistrza i policji)²¹. Ogólnie należy powiedzieć, że jak na warunki sieradzkie ratusz prezentował się bardzo okazale, wręcz monumentalnie, ale takie właśnie były hitlerowskie wyobrażenia o architekturze²².

Projekt ten został zaakceptowany przez burmistrza i landrata. Ten ostatni wyraził tylko zastrzeżenie z powodu nieuwzględnienia w planie — jak to nazwano — wspólnej przestrzeni dla zatrudnionych w ratuszu pracowników. Projektant C. F. Buchka zastosował się do tej uwagi i na piętrze we wschodnim skrzydle, tzn. od ul. Kolegiackiej, wyznaczył stosowną powierzchnię²³.

Ogólny koszt budowy ratusza według cen z czerwca 1941 r. C. F. Buchka wyliczył na 1,1 mln marek, w tym 8 tys. na przygotowanie działki, co w praktyce musiało oznaczać przeprowadzenie wyburzeń istniejących przy Rynku budynków. Sama budowa miała kosztować 671 tys. marek. Było to prawie trzy razy więcej niż wstępnie zakładano. Również honorarium architekta poważnie wzrosło — z 20 do 47 tys. marek²⁴. Te okoliczności oraz rozwój sytuacji wojennej oznaczały, że sieradzki ratusz pozostanie jedynie w sferze projektów.

Niemiecką dominację w centrum miasta obok okazałego ratusza dodatkowo miał wzmocnić projektowany niemiecki dom ludowy (Deutsches Haus), przewidziany też jako siedzi-

¹⁸ Ibidem, 276, An Herrn Regierungsbaumeister H. Hänisch, Dipl.–Ing. C. F. Buchka, 19 I 1942, k. 57.

¹⁹ *Leksykon miasta Sieradza*, red. S. T. Olejnik, Sieradz 2006, s. 289.

²⁰ APL, PRŁ, 281, Erläuterungsbericht zum Vorentwurf für den Neubau eines Rathauses in Schieradz, [15 II 1942], k. 195; H. Richter, *Zu den Arbeiten des Architekten...*, s. 39.

²¹ APL, PRŁ, 281, Erläuterungsbericht zum Vorentwurf..., k. 194.

²² P. Krakowski, *Sztuka Trzeciej Rzeszy*, Kraków 2002, s. 48.

²³ APL, PRŁ, 281, Der Landrat an den Herrn Regierungspräsidenten Litzmannstadt, 28 IV 1942, k. 188.

²⁴ Ibidem, Der Bürgermeister der Stadt Schieratz an den Herrn Regierungspräsidenten durch den Herrn Landrat in Schieratz, 11 III 1942, k. 184; ibidem, Erläuterungsbericht zum Vorentwurf..., k. 201–205.

ba zarządu partii hitlerowskiej. Zakładano, że stanie on także przy Rynku i mocno będzie kształtować sylwetkę miasta widzianą z pobliskiej drogi Sieradz–Łódź²⁵. W tym wypadku nie zamierzano wznosić nowego obiektu, lecz wykorzystać zabytkową kamienicę (obecnie siedziba Muzeum Okręgowego), po odpowiedniej przebudowie polegającej na nadaniu jej stylu właściwego budowlom krzyżackim i przyozdobieniu herbami zakonnymi. Zamiar ten był zgodny z hitlerowską polityką usuwania zabytków kultury polskiej przy okazji własnych przedsięwzięć budowlanych czy remontowych. Dom ludowy miał wskazywać na historyczne przesłanki uzasadniające germańskie panowanie nad Sieradzem i wzmacniać ducha niemieckiej ludności²⁶. Plany te były jednak znacznie słabiej zaawansowane niż projektowanie ratusza i nie wyszły poza wstępne przymiarki.

Interesem ludności niemieckiej i powagą państwa hitlerowskiego uzasadniano potrzebę rozbudowy sieradzkiego szpitala. W grudniu 1941 r. landrat jednoznacznie stwierdził, że istniejąca placówka nie odpowiadała wymaganiom zakładu leczniczego²⁷. W związku z trwającym napływem do miasta i na teren powiatu ludności niemieckiej rysowała się perspektywa braku odpowiedniej liczby miejsc szpitalnych. Niedoboru szczególnie obawiano się na oddziale zakaźnym, co potencjalnie mogło oznaczać bardzo poważne problemy w wypadku wybuchu epidemii²⁸. Warto zaznaczyć, że w najwcześniejszej korespondencji dotyczącej kwestii szpitala, firmowanej przez architekta H. Hänischa, nie występował wątek rozbudowy dotychczasowego, lecz budowy nowego obiektu. Opracował on dwa projekty szpitali, jeden dla Sieradza, a drugi dla Zduńskiej Woli. W innym wariantcie rozważał pomysł zbudowania jednego szpitala, położonego między tymi miastami, ulokowanego gdzieś na południe od drogi Sieradz–Zduńska Wola. Architekt nie był jednak zwolennikiem takiej wizji, stwierdzając, że nowy szpital powinien mieć związek z konkretną substancją miejską. W celu pogodzenia interesów obu miast w piśmie do PRŁ postulował budowę dwóch obiektów — szpitala powiatowego w Sieradzu i miejskiego w Zduńskiej Woli. Władze rejencyjne studziły jednak te zamiary, zwracając uwagę na kwestie finansowe, akcentując przy okazji, iż powstanie jednego szpitala gdzieś pomiędzy wymienionymi miastami będzie znacznie droższe niż jego zbudowanie w Sieradzu²⁹.

Najwyraźniej ze względu na ogromny koszt — 2 mln marek — zamiar budowy całkowicie nowego obiektu zszedł na dalszy plan. Znacznie realniejsze było zmodernizowanie już istniejącego zakładu. W końcu 1941 r. została przedstawiona koncepcja idąca właśnie w tym kierunku. Jej najważniejsze elementy to: rozbudowa pomieszczeń zarządu szpitala; nadbudowa piętra nad budynkiem zarządu w celu uzyskania powierzchni na mieszkania służbowe, sal dla wysokociśnieniowego sterylizatora, wodnego destylatora z akcesoriami oraz aparatu rentgenowskiego; przygotowanie terenu i zbudowanie nowych baraków szpitalnych (internistycznego i zakaźnego); rozbudowa przyszpitalnej szklarni, urządzeń kuchennych i pralni; utworzenie łaźni; ponadto różne mniejsze uzupełnienia i naprawy. Całość miała kosztować prawie 208 tys. marek³⁰. Po roku powstały dwa baraki szpitalne, ale problemy z ich sfinansowaniem siłą rzeczy musiały się przełożyć na realizację dalszych przedsięwzięć.

²⁵ Ibidem, 276, An Herrn Regierungsbaumeister H. Hänisch, Dipl.–Ing. C. F. Buchka..., k. 56, 59.

²⁶ M. Cygański, *Powiat sieradzki w latach okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, „Rocznik Łódzki” 1970, t. XIV, s. 102.

²⁷ Chodzi o szpital św. Józefa, którego początki sięgają 1852 r. Zob.: *Leksykon miasta Sieradza...*, s. 368, 369.

²⁸ APŁ, PRŁ, 587, Der Landrat Kommunalverband–Volkspflegeamt an den Herrn Regierungspräsidenten Litzmannstadt, 10 XII 1941, bp.

²⁹ Ibidem, Regierungsbaurat H. Hänisch an Regierungspräsidenten Litzmannstadt, 13 V 1941, k. [1]; ibidem, Auswahl des Bauplatzes für Krankenhausbau in Sieradz, 25 VI 1941, k. [2–2v].

³⁰ Ibidem, 587, Der Landrat Kommunalverband..., bp.

O sile niemiecczyny w Sieradzu miał także stanowić nowy budynek sądu. Dotąd siedziba Sądu Grodzkiego (Amtsgericht) znajdowała się w mało reprezentacyjnej kamienicy przy ul. POW 5 (Bahnhofstrasse). Już na początku 1941 r. zrodziły się plany zbudowania od podstaw nowego obiektu na potrzeby tej placówki hitlerowskiego wymiaru sprawiedliwości.

Według jednej z koncepcji, której autorem był Urząd Budowlany z Kępna, jednopiętrowy budynek miał powstać na działce przy ul. POW 14. Sprawa ta nie miała jednak dalszego biegu. Planowaniu siedziby dla sądu nadawał ton architekt H. Hänisch, który zaproponował posadowienie budynku na rogu ul. Rycerskiej (Schulstrasse) i ul. Żwirki i Wigury (Krummestrasse)³¹. Towarzyszący sądowi budynek aresztu miał być zwrócony w kierunku ul. Warckiej, co sprzyjało transportowaniu więźniów³². Koncepcja ta nie utrzymała się zbyt długo. Z opublikowanego w październiku 1941 r. na łamach pisma „Wartheland” tekstu wraz ze szkicami wynikało, że dokładnie w tym miejscu nie powstanie sąd, lecz nowa poczta³³. Oczywiście zainteresowane strony musiały wiedzieć o tej zmianie odpowiednio wcześniej.

Już wiosną 1941 r. planowano, że sąd razem z Urzędem Finansowym zostaną zlokalizowane na działce przy ul. Kościuszki. Miejsce to było atrakcyjne (dobre połączenie z więzieniem sieradzkim, plac na zbudowanie więzienia przysądowego, ogród). Ten zamiar także szybko się zdezaktualizował. W połowie maja 1941 r. odbyły się w Sieradzu rozmowy na temat budowy nowej poczty i w ich trakcie władze rejencyjne zdecydowały, że stanie ona właśnie na wspomnianej działce przy ul. Kościuszki. Architekt H. Hänisch zaproponował więc kolejne miejsce — naprzeciwko szpitala, w rogu wyznaczonym przez ul. Sienkiewicza (Warthestrasse) oraz Warcką. Fakt, że w sąsiedztwie była ruchliwa trasa tranzytowa, nie odpowiadała jednak kierownikowi sieradzkiego sądu Ottomarowi Uttenweilerowi³⁴. Trwało więc poszukiwanie kolejnej lokalizacji. Architekt przedstawił trzy nowe działki, z których wspomniany urzędnik wybrał znajdującą się przy ul. Kościuszki (inną niż wcześniej rozważana) i wyjechał na urlop. Gdy wrócił, dowiedział się, że tym placem interesuje się dla odmiany Urząd Finansowy. Wobec tego kierownik O. Uttenweiler znów musiał ustąpić, co przyszło mu stosunkowo łatwo, gdyż rzekomo działka była zbyt mała — miała tylko 6 tys. m². Tymczasem kierownictwo sądu oczekiwało, iż będzie to około jednego hektara, bo na działce miał stanąć budynek główny (parter i piętro) z pomieszczeniami dla sześciu sędziów i około siedemdziesięciu pracowników, z salą posiedzeń oraz mieszkaniami dla szefostwa i ochrony. Do tego dochodził budynek więzienia przysądowego z placem, ogrodem dla lokatorów mieszkań służbowych i terenem do ćwiczeń sportowych³⁵. Po konsultacjach z komisarzem H. Trieschmannem i architektem H. Hänischem wybrano następną lokalizację. Tym razem miało to być przedłużenie w kierunku południowo-zachodnim ul. Żwirki i Wigury, naprze-

³¹ Ul. Żwirki i Wigury nie miała wtedy jeszcze istniejącego współcześnie przebiecia do ul. Toruńskiej, została przez Niemców połączona z boczną ul. Pułaskiego w jedną „krętą” drogę i stąd nazwa — Krummestrasse (dosłownie: kręta ulica).

³² Archiwum Państwowe w Łodzi Oddział w Sieradzu (dalej APL OS), Amtsgericht Sieradz (dalej AS), 3, Das Amtsgericht an Herrn Regierungsbaumeister H. Hänisch in Dresden, 17 II 1941, k. 2; ibidem, Amtsgerichtsgebäude Sieradsch — Bahnhofstr[asse] 14, bp.

³³ H. Richter, *Die Post baut im...*, s. 45.

³⁴ APL OS, AS, 3, Der aufsichtführende Richter an den Herrn Landgerichtspräsident in Kalisch, 22 V 1941, k. 8; ibidem, Regierungsbaumeister H. Hänisch an den Leiter des Amtsgerichts Sieradsch, 25 VI 1941, k. 10; ibidem, Dienstgebäude in Schiertz, 9 VII [194]1, k. 11.

³⁵ Ibidem, Der Amtsgerichtsdirektor an Herrn Regierungsbaumeister H. Hänisch, 20 IX 1941, k. 17; ibidem, Der Amtsgerichtsdirektor an den Herrn Oberlandesgerichtspräsidenten, 20 IX 1941, k. 18; ibidem, Der Oberlandesgerichtspräsident an den Herrn Amtsgerichtsdirektor in Schieratz, 30 V 1942, k. 37.

ciwko działki, na której planowano w dalszej perspektywie zbudować nową landraturę. Warunki były dobre, ogólna powierzchnia działki to około 1,2 ha, co spełniało oczekiwania kierownika sądu. Nie oznaczało to jednak szybkiego przejścia do dalszych prac.

Zgodę na tę lokalizację musiał wyrazić kierownik działu budowlanego PRŁ, natomiast landrat sieradzki podnosił sprawę nieustalonej własności terenu przyszłej budowy, gdyż nie zostało wyjaśnione, czy działki nie należały do volksdeutscheów bądź osób, które złożyły podania o wpisanie ich na Niemiecką Listę Narodową, pojawiło się też pytanie, czy poziom wód gruntowych w tym miejscu nie zagrazi przyszłemu budynkowi. Wszystko to oznaczało, że inicjatywa budowy nowego gmachu sądu nieprędko będzie mogła nabrać realniejszych kształtów. Wkrótce pojawiły się kolejne przeszkody. W lipcu 1942 r. burmistrz Sieradza odmówił przeprowadzenia pomiarów działek, argumentując, że tego typu prace do celów pokojowych w tym momencie były zabronione, gdyż priorytet miały przedsięwzięcia związane z trwającą wojną. W pierwszej połowie 1943 r. sieradzkiemu sądowi nie udało się nawet uzyskać gwarancji zabezpieczenia przez miasto wybranych działek pod przyszły budynek Amtsgerichtu³⁶. Sprawa utknęła więc w martwym punkcie. W kolejnych miesiącach wątek budowy nowej siedziby sądu przestał się pojawiać w zachowanych dokumentach.

W kwestii budowy innego hitlerowskiego obiektu państwowego w Sieradzu, a dokładnie poczty, nie można zbyt wiele powiedzieć. Niewątpliwie prace nad przygotowaniem wstępnego planu i wyborem działki zostały podjęte, o czym świadczy przedstawiona powyżej sprawa zablokowania przez pocztę inicjatywy ulokowania nowego sądu na skrzyżowaniu ul. Żwirki i Wigury oraz Rycerskiej. Jakiś wpływ na te kroki wywarł pewnie i pożar w dotychczasowym budynku pocztowym, do którego doszło w maju 1940 r.³⁷ Opublikowane szkice pokazują, że miał to być bardzo duży obiekt, wyglądem wpisujący się w upowszechniany przez hitlerowców tzw. styl rodzimy (Heimatstil)³⁸. Nie ulega wątpliwości, że wielkość i wygląd nowej poczty były motywowane przede wszystkim względami propagandowymi. Miejscowi Niemcy (dotyczy to zwłaszcza przesiedleńców) mimo trwającej wojny powinni odczuć dokonujący się postęp, ale także — co stwierdzano wprost — usiłowano zapewnić im miejsca pracy³⁹. W związku z tym zakładano, że na potrzeby poczty w Sieradzu powstaną aż trzy dwupiętrowe budynki z użytkowym poddaszem (dwa połączone ze sobą) z pomieszczeniami służbowym i częścią mieszkalną oraz dużym garażem na pojazdy. Przewidywano też możliwość dobudowy od strony wschodniej jeszcze jednego skrzydła, które praktycznie zamknęłoby dziedziniec wewnętrzny⁴⁰. Hitlerowscy architekci i urzędnicy planowali więc wybudowanie imponującego kompleksu pocztowego. Z pewnością wykraczał on zdecydowanie poza potrzeby tego liczącego około 10 tys. mieszkańców miasta.

Trudno powiedzieć, dlaczego zarzucono koncepcję budowy obiektów pocztowych na rogu ul. Żwirki i Wigury oraz ul. Rycerskiej. Może chodziło o względy reprezentacyjne? W maju 1941 r. pojawiła się nowa lokalizacja po północnej stronie głównej arterii miasta, czyli przy ul. Kościuszki. Pod względem reprezentacyjności miejsce to był zdecydowanie

³⁶ Ibidem, Der Amtsgerichtsdirektor an den Herrn Landgerichtspräsidenten in Kalisch, 10 X 1942, k. 21; ibidem, Katasteramt Schieratz an das Amtsgericht in Schieratz, 23 VII 1942, k. 41; ibidem, Grundstücksgesellschaft für den Reichsgau Wartheland an den Herrn Amtsgerichtsdirektor in Schieratz, 26 VI 1943, k. 53, 59.

³⁷ P. A. Jaskulanka USJK, *Kronika okupacyjna klasztoru sióstr urszulanek w Sieradzu (zapisy kronikarskie i wspomnienia 1939–1945)*, oprac. I. Turowicz, Niepokalanów 1993, s. 72.

³⁸ P. Krakowski, op. cit., s. 56–58.

³⁹ H. Richter, *Die Post baut im...*, s. 38.

⁴⁰ Ibidem, s. 45–47.

lepsze. Ponadto było stąd stosunkowo blisko do już istniejących lub projektowanych siedzib urzędów i instytucji, w tym do ratusza.

Ważnym projektem rozpatrywanym przez miejską i rejencyjną administrację hitlerowską była budowa osiedla mieszkaniowego dla urzędników przybyłych do Sieradza z Rzeszy, w tym funkcjonariuszy miejscowego więzienia. Już w październiku 1940 r. radca budowlany PRL informował przełożonego sieradzkiego zakładu karnego, że architekt H. Hänisch otrzymał polecenie opracowania planu gospodarczego i tzw. wspólnego planu osiedleńczego, co miało pociągnąć za sobą przygotowanie w kolejnym roku projektu osiedla z mieszkaniami czynszowymi, przeznaczonymi dla pracowników więzienia. W tym momencie urzędnik rejencji łódzkiej oczekiwał podania liczby potrzebnych mieszkań, ich wielkości oraz informacji o grupie uposażenia lub wysokości żołdu otrzymywanego przez ewentualnego lokatora⁴¹.

Równoległe z planem budowy osiedla zapowiadano nowe ukształtowanie dotychczasowych północnych peryferii Sieradza. Na początek sprowadzało się to do zamiaru przeprowadzenia wyburzeń na obszarze wyznaczonym ulicami Warcką, Warszawską (Brückenstrasse) i Toruńską (Schützenstrasse) — łącznie prawie dwadzieścia budynków⁴². W przyszłości należało się w tym miejscu spodziewać powstania nowych domów.

W odniesieniu do spraw mieszkaniowych warto zauważyć, że w dokumentach z końca maja 1941 r. podpisanych przez komisarza miasta H. Trieschmanna pojawia się zagadnienie specjalnego programu mieszkaniowego (Sonderwohnungsprogram) dla Sieradza. Miasto zamierzało utworzyć nową dzielnicę w rejonie ul. Polnej (Rosenwegstrasse). W tym celu na własny koszt przeprowadziło prace odwodnieniowe tego terenu, a roboty związane z przebudową ulic Polnej i Targowej (Schalchthofstrasse) oraz budową dwóch nowych uliczek osiedlowych nazwanych roboczo Mieszkaniowymi (Wohnstrasse) I i II chciano sfinansować z dotacji PRL. Został więc złożony stosowny wniosek opiewający na kwotę ponad 115 tys. marek⁴³. Na potrzeby tego przedsięwzięcia powstały też szczegółowe projekty inżynierskie. Wynikało z nich, że na terenie osiedla przewidywano założenie lokalnego wodociągu. Było to niezwykle istotne, gdyż inne części miasta niezmiennie czerpały wodę ze zwykłych studni⁴⁴. Po opracowaniu projektów osiedla i dróg wewnętrznych rozpoczęto konkretne roboty budowlane.

Dopełnieniem inwestycji mieszkaniowych w Sieradzu miał być nowy hotel. Poznańska firma hotelarska Gaststädten AG zwróciła się w końcu 1941 r. do Zarządu Miejskiego o zaproponowanie jej placu pod budowę hotelu, jednocześnie nie wyrażając zainteresowania przejęciem i modernizacją już istniejącego hotelu „Posener Hof”. Po stronie hitlerowskich władz administracyjnych pojawił się pomysł wybudowania tego obiektu w miejscu drugiego sieradzkiego hotelu, przemianowanego w czasie okupacji na „Warschauer Hof”. Przemawiało za tym jego bardzo dobre położenie — blisko Rynku i w bezpośrednim połączeniu z projektowanymi terenami zielonymi przy reprezentacyjnej ulicy miasta, jaką miała być ul. Kościuszki⁴⁵. Z braku źródeł trudno powiedzieć, jak rozwijała się ta inicjatywa, ale z całą pewnością nie wyszła ona poza wstępne przymiarki.

⁴¹ APL, PRL, 276, Regierungsbaurat an Vorsteher der Strafanstalt Sieradsch, 15 X [1940], k. 117; ibidem, Erwerb von Grundstücke für die Strafanstalt Schiertz, 22 XII [1941], k. 65.

⁴² Ibidem, 300, Amtskommissar der Stadt Sieradsch an den Herrn Regierungspräsidenten, 11 VII 1941, k. 53–54.

⁴³ Ibidem, 278, Sonderwohnungsprogram, 30 V 1941, k. 116.

⁴⁴ I. Turowicz, *I wszystko w sny odchodzi. Memuar sieradzki*, Warszawa 2011, s. 53.

⁴⁵ APL, PRL, 276, An Herrn Regierungsbaumeister H. Hänisch, Dipl.-Ing. C. F. Buchka..., k. 56; J. Milczarek, *Powiat sieradzki w latach okupacji hitlerowskiej*, w: *Szkice z dziejów Sieradzkiego*, red. J. Śmiałowski, Łódź 1977, s. 515.

3. Plany obiektów gospodarczych

Największą inwestycją budowlaną planowaną przez hitlerowców w Sieradzu była nowa rzeźnia. Sprawa ta pojawia się w dokumentach w połowie 1941 r. Wszystko wskazuje na to, że inicjatywa wyszła od Wehrmachtu. Od początku jawiła się ona jako bardzo duże przedsięwzięcie. Przewidywano, iż rzeźnia będzie zaopatrywać w mięso 40 tys. ludzi (10 tys. mieszkańców Sieradza i 30 tys. żołnierzy niemieckich), ale okoliczność ta powodowała, że władze cywilne obawiały się podjęcia ryzyka budowy tak dużego obiektu. PRL sugerował komisarzowi H. Trieschmannowi, że powinien uzyskać od Wehrmachtu gwarancje, iż nie wycofa się on z użytkowania tejże rzeźni. Dopiero wtedy dopuszczano podjęcie prac planistycznych⁴⁶. Wehrmacht faktycznie nie wzbierał się od współodpowiedzialności za powodzenie planowanej budowy, ale uzależniał kwestię zaopatrywania swoich żołnierzy przez tę firmę od tego, czy będzie ona miała odpowiedni poziom higieniczny⁴⁷.

Za opracowanie projektu rzeźni odpowiadał architekt C. F. Buchka. Z przedstawionego przez niego ogólnego planu wynikało, że przy głównym wejściu na teren rzeźni przewidziano dwa budynki — z mieszkaniami służbowymi i siedzibą zarządu. Ten drugi korytarzem, przy którym planowano kantinę i pomieszczenia dla odpoczynku pracowników, łączył się z właściwym budynkiem rzeźni, gdzie była ubojnia, chłodnia i przetwornia wraz z wyposażeniem. W pewnym oddaleniu za tymi obiektami zamierzano postawić budynek na części odpadowe z produkcji, do którego miała prowadzić odrębna droga dojazdowa. Całość — jak zapewniano — odpowiadała obowiązującym w Rzeszy przepisom porządkowym i sanitarnym. Projektant C. F. Buchka wyliczył, że koszty inwestycji w wariantcie rozszerzonym o budowę drogi dojazdowej miały się zamknąć w kwocie 1,1 mln marek. Budynki wraz z wyposażeniem miały kosztować 800 tys., a budowa wspomnianej drogi 350 tys. marek⁴⁸. Nie były to małe kwoty, zdecydowanie nie do udźwignięcia przez miasto Sieradz. Łódzka rejencja jesienią 1941 r. zadeklarowała wsparcie kwotą 500 tys. w ciągu dwóch lat. Na resztę miasto miało zaciągnąć pożyczkę lub starać się o dotację z innych źródeł⁴⁹. Z uwzględnieniem tych założeń finansowych architekt C. F. Buchka miał opracować szczegółowy plan.

Projektowanie rzeźni nie postępowało jednak zbyt szybko. Niewątpliwie taki obiekt wymagał zastosowania wielu rozwiązań technicznych, ale i uwzględnienia miejscowych uwarunkowań. W czerwcu 1942 r. odbyła się konferencja poświęcona tym zagadnieniom. Zdecydowano, że nowa rzeźnia powinna być zbudowana w trójkącie między ul. POW a linią i urządzeniami kolejowym, co oznaczało poważną zmianę, bo wcześniej była ona lokalizowana na północ od torów⁵⁰. W rzeczywistości realizacja tego projektu nie wyszła poza prace koncepcyjne i dyskusje na temat jego finansowania oraz lokalizacji.

Działo się tak, choć w maju 1944 r. nowy sieradzki burmistrz Erich Recke uzyskał od PRL kolejne zapewnienie, że rzeźnia będzie jednak zbudowana. Inwestycję tę zamierzano zrealizować w trzech etapach. Sfinalizowanie pierwszego przewidywano w 1945 r. W oce-

⁴⁶ APL, PRL, 276, An Herrn Regierungsbaumeister H. Hänisch Dresden, 4 III [194]1, k. 105; ibidem, 313, Vermerk: Errichtung eines Schlachthauses in Sieradz, 2 VII 1941, k. 39.

⁴⁷ Ibidem, 313, Wehrkreisverwaltung XXI Posen an das Heeresverpflegungsamt Sieradsch, 9 VII 1941, k. 42; ibidem, Wehrkreisverwaltung XXI Posen an das Heeresverpflegungsamt Sieradsch, 15 VII 1941, k. 44.

⁴⁸ Ibidem, Der Amtskommissar der Stadt Sieradz an den Herrn Regierungspräsidenten Litzmannstadt, 19 VIII 1941, k. 47; ibidem, Kostenschätzung des Schlachthof-Neu-Baues mit Kühlhalle für die Stadt Schieratz in Warthegau, 19 VIII 1941, k. 52; H. Richter, *Zu den Arbeiten des Architekten...*, s. 42.

⁴⁹ APL, PRL, 313, Der Regierungspräsident an den Herrn Landrat in Schieratz, 9 X 1941, k. 68–68v.

⁵⁰ Ibidem, Niederschrift über die Besprechung des Schlachthofneubaues in Schieratz, 12 VI 1942, k. 46.

nie władz rejonowych budowa powinna zakończyć się powodzeniem, bo zależało na tym Wehrmachtowi (w tym momencie nie chodziło już o żywność dla żołnierzy ćwiczących na poligonie wojskowym, lecz o rekonwalescentów z dużego lazaretu na 2,5 tys. łóżek) i ze względu na tę okoliczność armia deklarowała wkład finansowy na poziomie 100 tys. marek. Władze rejonu ze swej strony zapowiedziały pomoc w kwocie 200 tys. marek, co łącznie ze wsparciem od wojska pokrywało trochę ponad połowę planowanych kosztów budowy pierwszego odcinka rzeźni⁵¹. Niepełne finansowanie uzasadniano trudnościami wojennymi. Jednocześnie przestrzegano E. Reckego, że obiecywana pomoc nie będzie uruchomiona, jeśli środki z 1943 r. nie zostaną do końca rozdysponowane. Oznacza to, że miasto Sieradz też nie było bez winy w opóźnieniu podjęcia budowy, skoro nie potrafiło wykorzystać już przyznanych pieniędzy.

Wkrótce zostały ostatecznie przekreślone wszelkie nadzieje na podjęcie konkretnych prac budowlanych. W piśmie z 22 VI 1944 r. burmistrz Sieradza został poinformowany przez samego Artura Greisera, namiestnika Kraju Warty, że Ministerstwo Wyżywienia i Rolnictwa Rzeszy, powołując się na trudności na rynku materiałów budowlanych, zdecydowało, iż budowa sieradzkiej rzeźni nie będzie brana pod uwagę. Dodatkowo Wehrmacht wycofał się z obiecywanych 100 tys. wsparcia finansowego, ograniczając deklarowaną pomoc tylko do 10 tys. marek. W zakończeniu pisma stwierdzono więc jednoznacznie, że dalsze wysiłki na rzecz budowy nie mają widoków na powodzenie⁵². Nie ulega wątpliwości, że w tym okresie Rzesza faktycznie dotkliwie odczuwała brak materiałów budowlanych, które były potrzebne do celów wojennych, ale przede wszystkim do skreślenia tej inwestycji przyczyniła się coraz wyraźniejsza perspektywa klęski wojennej. Front był co prawda jeszcze na wschód od Bugu, ale szybko przesunął się w głąb obszarów okupowanej Polski.

Inną projektowaną inwestycją gospodarczą był pomysł budowy dużej fabryki skrobi (krochmalni). Wynikał on z zamiaru silniejszej eksploatacji zasobów rolniczych powiatu sieradzkiego i był przez hitlerowców pożądanym ze względu na potrzeby gospodarki wojennej. W koncepcji H. Hänischa miała ona powstać na obszarze projektowanej dzielnicy przemysłowej na północnych obrzeżach miasta, po wschodniej stronie drogi prowadzącej do miasta Warty⁵³. Szybko jednak pojawiły się zastrzeżenia do tej lokalizacji. Ponieważ zgłosił je Wehrmacht, należało poszukiwać innej lokalizacji. Wojsko zwracało uwagę na kwestie bezpieczeństwa, gdyż fabryka byłaby położona zbyt blisko obiektów koszarowych i linii kolejowej Łódź–Kalisz. Należy się też liczyć z tym, że tego typu fabryka byłaby bardzo uciążliwym sąsiadem ze względu na ilość produkowanych ścieków, zwłaszcza gdy w koszarach urządzano wojskowy szpital zapasowy. Oficjalnie brak zgody wojska tłumaczono zamiarem budowania przez Wehrmacht w tej okolicy dużej drogi zaopatrzeniowej⁵⁴. Szukanie nowego miejsca dla krochmalni nie było jednak zadaniem łatwym, bo ewentualny inwestor Lobauer Stärkefabrik potrzebował działki o powierzchni 20 ha i aż 600 ha terenu, na którym byłaby zużytkowywana woda zawierająca organiczne odpady poprodukcyjne, nadające się do wykorzystania w rolnictwie. Szukając rozwiązania tej kwestii, PRŁ sugerował H. Hänischowi przedstawienie pomysłu na nową lokalizację, wspólnego dla fabryki skrobi i rzeźni, a także

⁵¹ Ibidem, Vermerk: Schlachthof, 10 V 1944, k. 111v.

⁵² Ibidem, Der Reichsstatthalter im Warthegau an Herrn Bürgermeister in Schieratz, 26 VI 1944, k. 112–112v.

⁵³ U. Grzelak, *Sieradz na planie Hansa Hänischa z 1943 r.*, „Na Sieradzkich Szlakach” 2001, nr 3–4, s. 28.

⁵⁴ APL, PRŁ, 276, Die Auswahl eines Standortes für die Lobauer Stärkefabrik bei Schieratz, 14 III 1942, k. 3; ibidem, Wirtschaftsplan Schieratz — Planung einer Kartoffelstärkefabrik, 20 VI 1942, k. 21.

z uwzględnieniem perspektyw rozwojowych dla terenów kolejowych w Sieradzu. Wszystko to oznaczało zamiar odsunięcia projektowanej fabryki od koszar w kierunku rzeki Warty. W efekcie do sierpnia 1943 r. konkretny plan tego obiektu jeszcze nie powstał⁵⁵.

Burmistrz Sieradza jeszcze w kwietniu 1944 r. uważał jednak to przedsięwzięcie za realne. Zakładał, że latem następnego roku fabryka będzie gotowa do przerobu surowca. W związku z tym, że ziemniaków w Sieradzkim uprawiano bardzo dużo, co potencjalnie oznaczało wielką produkcję skrobi, wysunął pomysł doprowadzenia do zakładu bocznicę kolejowej, która ułatwiałaby dostawę surowców i odbiór produkcji. Wniosek o zgodę PRL na tę inwestycję poparł dodatkowo argumentem, że w tej części miasta — według zaleceń A. Greisera — powinny też powstać cukrownia i fabryka szkła⁵⁶. W tym momencie nie było jednak żadnych szans na realizację planu budowy bocznicę kolejowej. Podobnie rzecz się miała z cukrownią i fabryką szkła. Także zamiar postawienia fabryki skrobi nigdy się nie zmaterializował.

4. Plany rozbudowy infrastruktury komunalnej

Składając 7 V 1941 r. wizytę w Sieradzu, namiestnik Kraju Warty A. Greiser zdecydowanie wzywał do nadania temu miastu bardziej niemieckiego charakteru⁵⁷. Przede wszystkim chodziło mu o intensywniejszą walkę z językiem polskim i kulturą. Ale wezwanie to przekładało się też na inne płaszczyzny życia. Przedsięwzięciem ważnym w wymiarze gospodarczym i polityczno-propagandowym, które mogło być bardzo pomocne w ukazaniu niemieckiej wyższości kulturalno-cywilizacyjnej, była chociażby rozbudowa na terenie Sieradza wątlej dotąd sieci elektrycznej. W ocenie niemieckiej z 1939 r. po zakończeniu wojny z Polską spodziewano się dużego wzrostu zapotrzebowania na energię elektryczną, gdyż na wzór starej Rzeszy miała ona być szerzej użytkowana na potrzeby życia gospodarczego, a to oznaczało większe obciążenie sieci. Z tego wynikała potrzeba jej rozbudowy⁵⁸. Wszystko wskazuje na to, że nie planowano ponownego uruchamiania sieradzkiej elektrowni, która została zamknięta po przyłączeniu miasta do krajowego systemu energetycznego w 1938 r. Rozbudowa miała się ograniczyć — jak wynika z planu przedstawionego przez Powiatowy Zakład Energetyczny w Sieradzu — do zbudowania sieci średniego napięcia, przez co miał być możliwy także rozwój sieci niskiego napięcia. Okazało się jednak, że przyznane na ten cel środki były niewystarczające. W 1942 r. zabrakło 28 tys. marek. Interwencja landrata w PRL była nieskuteczna. Otrzymał odpowiedź, że nie może liczyć na dodatkowe fundusze, a ponadto zwrócono mu uwagę na konieczność dokładniejszego sprawdzenia, czy ponoszone wydatki odpowiadały postępowi prac⁵⁹.

Bardzo istotnym fragmentem planu gospodarczego Sieradza była koncepcja zmian w odniesieniu do istniejącej linii kolejowej i sieci drogowej. Na ten temat rozmawiano 26 XI 1941 r. na uprzednio wspomnianej naradzie. W odniesieniu do pierwszej kwestii poruszono

⁵⁵ Ibidem, Planung einer Kartoffelstärkefabrik, 20 VI 1942, k. 22; ibidem, Stärkefabrik in Schieratz, 27 VIII 1943, k. 7.

⁵⁶ Ibidem, Der Bürgermeister der Stadt Schieratz an den Herrn Regierungspräsidenten in Litzmannstadt, 26 IV 1944, k. 2.

⁵⁷ P. A. Jaskulanka USJK, dz. cyt., s. 116.

⁵⁸ APL, PRL, 313, Erläuterung zum Ausbau der Ortsnetze in Schieratz und Zdunska-Wola, 2 IV 1942, k. 13.

⁵⁹ Ibidem, Kreiselektrizitätswerk Schieratz an den Herrn Landrat in Schieratz, [IV 1942], k. 10–12; ibidem, Der Landrat-Kommunalverband an den Herrn Regierungspräsidenten, 7 IV 1942, k. 4; ibidem, Reichsdarlen zum Ausbau des Stromversorgungsnetzes, 14 V [1942], k. 26.

wątek poprowadzenia linii kolejowej z Sieradza do Wieruszowa i w kierunku poligonu wojskowego, wyprostowania zakrętu na torach między dworcem i rzeką Wartą, a także przesunięcie dworca w kierunku mostu. W późniejszym czasie pojawiła się myśl o doprowadzeniu bocznicy kolejowej do planowanej fabryki skrobi, która miała powstać w północnej części miasta⁶⁰. Niewątpliwie były to bardzo ambitne zamiary, wymagające współdziałania administracji cywilnej — sieradzkiej i rejencyjnej w Łodzi — z dyrekcją kolei oraz komendanturą Okręgu Wojskowego w Poznaniu. Koncepcja rozbudowy dworca osobowego i towarowego oraz ich przesunięcia w kierunku Warty oznaczała bliższe niż dotąd sąsiedztwo z terenem koszar, a dokładniej z budynkami lazaretu wojskowego. Wehrmacht nie zgłosił jednak w tej sprawie większych zastrzeżeń, zgadzając się na wykorzystanie do celów gospodarczych terenów położonych w pobliżu jego obiektów. Oczekiwano jednak wyraźnego oddzielenia obszaru koszar od planowanej strefy przemysłowej oraz nowego dworca⁶¹. Natomiast poznańska dyrekcja kolei w grudniu 1941 r. nie potrafiła określić, jak dużej działki będzie potrzebować pod nowy dworzec osobowy i towarowy, co utrudniało różne prace planistyczne, także dotyczące lokalizacji rzeźni. W połowie 1942 r. stało się jasne, że z tych projektów nic nie będzie. Kierownictwo kolei poinformowało, że nie może wypowiedzieć się na temat ewentualnych inwestycji w Sieradzu⁶². Wynikało to z faktu, że w tym momencie realizowano tylko te przedsięwzięcia kolejowe, które były niezbędne dla prowadzenia wojny.

W kwestii rozbudowy układu drogowego należy wspomnieć, że na planie osiedleńczym opracowanym przez H. Hänischa i w innych dokumentach pojawia się nowa ulica, która miała odciążyć ul. Kolegiacką w związku z utworzeniem poligonu. Zakładano, że zostanie ona poprowadzona na wschód od terenów mieszkalnych Sieradza, łącząc się z trasą Łódź–Wrocław⁶³. Była to jednak perspektywa tak odległa, że Wehrmacht, chcąc mieć dojazd do poligonu, wspierał wybrukowanie na nowo ul. Kolegiackiej, a nie oczekiwał na zbudowanie nowej drogi, omijającej stare centrum Sieradza. Plan H. Hänischa pozwala stwierdzić, że widziano także potrzebę innego ukształtowania sieradzkiego ronda, gdzie krzyżowały się wszystkie przelotowe trasy⁶⁴. Jego przesunięcie w kierunku południowo-zachodnim miało przyczynić się do usprawnienia ruchu.

Równoległe z projektowaniem przebudowy linii kolejowej, dworca oraz sieci drogowej usiłowano poprawić wygląd już istniejących ulic. W połowie 1941 r. H. Trieschmann, jak wiadać bardzo aktywny w planowaniu przekształcania Sieradza i jednocześnie gorliwy hitlerowiec⁶⁵, wystąpił z projektem położenia pasów zieleni po północnej stronie ul. Sienkiewicza, na ul. Kościuszki i na znajdującym się przy tej ostatniej ulicy małym skwerze, który przy tej okazji miał otrzymać nazwę Schillerpark. Uzasadniano to względami estetycznymi, potrzebą upiększenia miasta lub dokończenia rozpoczętych prac. W przypadku ul. Sienkiewicza — jak to ujął komisarz H. Trieschmann — chodziło o uzyskanie równomiernego i spokojnego obrazu tej ważnej dla miasta trasy poprzez dodanie od północnej strony pasa zieleni szerokości 2 m. W ten sposób ulica miała stać się promenadą. Podobne motywy decydowały o podjęciu zamiaru przebudowy ul. Kościuszki, najważniejszej arterii w mieście. Po obu stro-

⁶⁰ Ibidem, 276, Änderungen am Reichsbahnhof..., k. 24.

⁶¹ Ibidem, Anlage eine Bauhafens in Schieratz zwischen bestehendem Kasernengelände und Reichsbahlinie vom Bahnhof Schieratz zur Warthebrücke, 28 IV 1943, k. 16.

⁶² Ibidem, Deutsche Reichsbahn Posen an den Herrn Regierungspräsidenten, 29 VI 1942, k. 23; ibidem, Regierungsbaurat H. Hänisch an Regierungspräsidenten, 15 XII 1941, k. 53.

⁶³ Ibidem, An Herrn Regierungsbaumeister H. Hänisch, Dipl.-Ing. C. F. Buchka..., k. 56.

⁶⁴ Ibidem, Regierungsbaumeister H. Hänisch an das Reichsstrassenbauamt Litzmannstadt, 29 VIII 1941, k. 92.

⁶⁵ M. Cygański, op. cit., s. 97.

nach zamierzano położyć nowe chodniki, ten po północnej stronie przewidziany był w połączeniu z pasem zieleni, natomiast ten po stronie południowej, już przed wojną zbudowany jako spacerowa promenada, teraz miał być upiękaszony przez posadzenie dodatkowych drzew. Planowane roboty w parku to niwelacja terenu, nawiezenie gleby i położenie zieleni oraz nasadzenie róż⁶⁶. W czerwcu 1941 r. oceniano, że całość miała kosztować 13 tys. marek. Z tego 9 tys. zamierzano przeznaczyć na rozbudowę otoczenia ul. Sienkiewicza (położenie 2250 m pasów zieleni i 1100 m cementowych płyt obramowujących zieleń, ustawienie dwudziestu ławek); 2250 marek na ul. Kościuszki (nawiezenie ziemi i jej rozplantowanie, położenie 600 m pasów zieleni, położenie 600 m cementowych płyt); 1750 marek na park (nawiezenie ziemi i jej rozplantowanie, położenie 500 m pasów zieleni). O sfinansowanie przedsięwzięcia zwrócono się do PRL, ale urząd ten przyznał tylko 10 tys. marek. Jednocześnie polecono zaangażowanie do ukształtowania parku Schillera berlińskiego architekta ogrodowego Güntera Richtera, który później powinien zaplanować inne tereny zielone w Sieradzu⁶⁷.

Roboty nad poprawą wyglądu miasta rozpoczęto w październiku 1941 r., o czym świadczą poniesione koszty. Do czerwca 1942 r. wydatkowano na ten cel aż 15 tys. marek. Przykładowo szkółce drzewnej z Orchowa koło Łasku zapłacono za krzewy ozdobne 250 marek, natomiast Komitet Żydowski otrzymał w październiku 1941 r. dwie wypłaty na łączną kwotę 256 marek, w maju 1942 r. dwie wypłaty na kwotę 87 marek oraz w czerwcu tego samego roku cztery wypłaty na kwotę 578 marek⁶⁸. Ogólny poziom wydatków pozwala stwierdzić, że rozpoczęte prace zostały ukończone.

Funkcjonowanie miasta wiązało się z potrzebą posiadania łaźni. Niemcy ocenili, że ta przedwojenna, która znajdowała się na rogu ul. Pułaskiego i Sienkiewicza, nie nadaje się do dalszego użytkowania⁶⁹. W związku z tym zaistniała konieczność budowy nowego obiektu. W piśmie z 20 III 1941 r. komisarz H. Trieschmann prosił o pomoc finansową na ten cel w kwocie 14 tys. marek. W nowej łaźni miało się znaleźć osiem wanien, natrysk, łaźnia parowa i inne urządzenia. Trudno powiedzieć, w jakim tempie postępowały prace, gdyż PRL za pośrednictwem landrata przyznał tylko 12 tys. marek, a wydatki były wyższe niż planowano. Do lutego 1943 r. wyasygnowano prawie 15 tys. marek. Na liście podmiotów, które otrzymały pieniądze za swoją pracę lub usługi, był m.in. Komitet Żydowski, któremu do 10 VIII 1942 r. wypłacono skromną kwotę 206 marek. Należy podkreślić, że ostatnia wypłata cząstkowa miała miejsce na dwa tygodnie przed ostateczną likwidacją getta w Sieradzu⁷⁰. Okoliczność ta ma szczególną wymowę — skazani na zagładę Żydzi praktycznie do końca byli wykorzystywani do budowy łaźni przeznaczonej dla tych, którzy ponosili odpowiedzialność za ich zagładę.

Z łaźni mogli korzystać tylko niemieccy mieszkańcy miasta. Podobne ograniczenie miało dotyczyć basenu i – rzecz jasna — strzelnicy do strzelań z broni małokalibrowej. Obiekty te zamierzano zbudować na placu sportowym w Sieradzu. W maju 1942 r. trwało postępowanie administracyjne związane z uzyskaniem przez burmistrza odpowiedniej zgody. Jako

⁶⁶ APL, PRL, 300, Erläuterungsbericht für die Anlegung von Grünstreifen in Schieratz, 22 VI 1941, k. 67.

⁶⁷ Ibidem, Kostenüberschlag für die Anlage von Grünflächen an der Warthe- und Schillerpromenade, 11 VI 1941, k. 61–62; ibidem, Der Regierungspräsidenten an den Herrn Landrat in Schieratz, 16 VIII 1941, k. 69.

⁶⁸ Ibidem, Kostenaufstellung für die Grünanlagen Schillerpromenade–Warthe- und Schillerpromenade, 16 VI 1942, k. 71–72.

⁶⁹ Drugim tego typu obiektem była żydowska łaźnia rytualna, tzw. mykwa, która znajdowała się przy ul. Wodnej 14. Zob. *Leksykon miasta Sieradza...*, s. 189.

⁷⁰ APL, PRL, 278, Zuschuss für den Ausbau der städtischen Badenanstalt, 20 III 1941, k. 52; ibidem, Kostenaufstellung für Warmwasserbad in Schieratz, 26 II 1943, k. 57, 57.

autor projektu był wymieniany, tak jak w przypadku wielu innych sieradzkich przedsięwzięć, architekt H. Hänisch⁷¹. Zwłaszcza w odniesieniu do strzelnicy należało się liczyć z tym, że prace nie będą postępowały zbyt szybko, bo wiązały się one z koniecznością załatwienia rozmaitych uzgodnień, nawet na szczeblu instytucji centralnych III Rzeszy.

5. Rezultaty hitlerowskiego planowania

Wynika z tego, że hitlerowska administracja zamierzała przebudowywać Sieradz na bardzo dużą skalę. Choć był on tylko miastem rangi powiatowej, to w stosunkowo krótkim czasie podjęto prace projektowe nad nowymi obiektami bądź zmierzające do gruntownej modernizacji już istniejących. Najintensywniej na tej płaszczyźnie pracowano w pierwszej połowie 1941 r. Rzesza w tym momencie była u szczytu potęgi. „Wartheland — po wieczne czasy niemiecką miał być prowincją, więc budować, budować...” — napisano w kronice sieradzkiego klasztoru ss. urszulanek⁷². Podejmowanym działaniom planistycznym przyświecał wyraźny cel propagandowy, który dominował nad wątkami modernizacyjnymi. Ratusz, dom ludowy, sąd czy poczta miały przełożyć siłę III Rzeszy na poziom małego miasta i jednocześnie wzmocnić ducha ludności niemieckiej. Przed wojną w Sieradzu Niemców było bardzo mało, ale w wyniku podjętej akcji przesiedleńczej ich liczba znacząco wzrosła, jednak element napływowy potrzebował umocnienia i ukorzenienia. Wznoszenie różnych obiektów państwowych sprzyjało integracji i utwierdzało w poczuciu wyższości w stosunku do Polaków, nie mówiąc już o Żydach. Nowe budynki użyteczności publicznej, przebudowa infrastruktury miejskiej, uruchamianie zakładów produkcyjnych wpisywały się w hitlerowską politykę germanizacji zagarniętych ziem polskich i w takim kontekście powinny być oceniane. Ewentualne względy utylitarne miały drugorzędne znaczenie.

Rozmach w planowaniu rozbudowy Sieradza nie został przełożony na konkretne działania inwestycyjne. Przedłużanie się wojny, a z czasem realna perspektywa klęski oznaczały zaniechanie właściwych prac budowlanych. Dlatego większość inicjowanych przedsięwzięć kończyła się na opracowaniu mniej lub bardziej zaawansowanych projektów. Podejmowane na początku okupacji działania stosunkowo szybko zamierały, chociażby z tego powodu, że osoby zajmujące się planowaniem otrzymywały powołanie do wojska⁷³, ale trudno wskazać jedną decyzję administracyjną, która wyraźnie przesunęła je na okres powojenny⁷⁴. Na początek upadły projekty o charakterze publicznym, nie rozpoczęto więc wznoszenia ratusza, poczty czy siedziby sądu grodzkiego, a przebudowę szpitala ograniczono do postawienia dwóch baraków. Trochę dłużej trwały skreślanie obiektów gospodarczych.

Wobec tego wykaz zrealizowanych przez okupanta przedsięwzięć budowlanych w Sieradzu w stosunku do zamiarów wypadła bardzo skromnie. Odbudowano mosty na Warcie, gdyż były one niezbędne dla funkcjonowania hitlerowskiej komunikacji kolejowej i drogowej. Mniejsze znaczenie miała wykonana przy tej okazji renowacja nadwarciańskiego kąpieliska i parku. Również pilna potrzeba, w tym wypadku mieszkań dla hitlerowskich urzędników i wojskowych, zdecydowała o zbudowaniu małego osiedla przy ul. Polnej — łącznie osiem budynków wielorodzinnych na czternaście planowanych, przy równoległej rozbudowie hotelu „Posener Hof”. Jednocześnie niedobór lokali spowodował zarzucenie pla-

⁷¹ Ibidem, 276, Errichtung eines Kleinkaliberschiesstand und eines Schwimmbedecken auf dem Sportplatz in Schieratz, [20 V 1942], k. 47.

⁷² P. A. Jaskulanka USJK, op. cit., s. 103.

⁷³ Ibidem, s. 106.

⁷⁴ C. Łuczak, op. cit., s. 91.

nowanych robót wyburzeniowych w północnej części miasta⁷⁵. Z wykonanych przedsięwzięć drogowych należy odnotować wybrukowanie na nowo ul. Kolegiackiej, bo przemawiały za tym potrzeby Wehrmachtu (poprawa komunikacji z terenem poligonu wojskowego), a także położenie pasa zieleni przy ul. Kościuszki. W grupie projektów zrealizowanych na potrzeby hitlerowskiej gospodarki można wspomnieć o uruchomieniu w styczniu 1943 r. mleczarni, powstałej jednak w oparciu o budowaną już przed wojną szkołę żydowską przy ul. Zamkowej (Bergstrasse). Choć nie było to specjalne osiągnięcie, hitlerowska gazeta przedstawiła je jako duży sukces, który miał się przyczynić do poprawy zaopatrzenia w żywność⁷⁶.

Z tego wynika, że plany opracowane przez architektów C. F. Buchkę czy H. Hänischa nie przełożyły się na zbudowanie konkretnych obiektów, które w języku goebbelsowskiej propagandy miały świadczyć o wyższości niemieckiej kultury. W Sieradzu nie powstały żadne budowle charakterystyczne dla hitlerowskiego stylu architektonicznego — nawet takie w skali stosownej do wielkości tego miasta. Niepodjęcie realizacji projektów ratusza czy domu ludowego okazało się jednak zbawienne dla zabytkowego Rynku w Sieradzu, gdyż nie doszło do zniszczenia polskich zabytków. Hitlerowskie planowanie nie wywarło więc większego wpływu na wygląd i funkcjonowanie miasta, ale problem jego niewątpliwie koniecznej modernizacji pozostał.

Nazi Plans of Redesigning Sieradz

As a consequence of the defeat of Poland in September 1939 part of the territory of the Polish state became incorporated into the Third Reich. It was then subjected to intensive Germanisation, which entailed, i.a. the deportation of the Polish and Jewish population and the influx of German settlers. Other steps included rendering the appearance of the local towns similar to those situated within the Reich. Attempts at a realisation of those undertakings were made first and foremost in large urban centres, albeit certain smaller towns were also included.

The occupation administration disclosed great impetus while embarking upon redesigning Sieradz, which in 1939 — 1945 was a county centre and part of the so-called Wartheland. The town was to receive new features due to an imposing town hall with a soaring tower, foreseen as the seat of the local authorities, as well as a German folk house embellished with Teutonic Order symbols and intended for, i.a. meetings held by Nazi party members. Additional projects involved the local courthouse and post office, both of a size exceeding the needs of a town as small as Sieradz. The two edifices were, however, to constitute material proof of the might of the Nazi state and hence were planned as highly impressive.

Other intended undertakings were to contribute to improving the living conditions of the German residents. This is why they included plans for expanding the local hospital, reconstructing certain streets and the power network, as well as raising a new housing estate. Further projects envisaged buildings linked with the economy. Owing to the fact that the county of Sieradz was agricultural the Nazi authorities wished to build a very large abattoir to, i.a. supply meat to Wehrmacht training grounds located near the town, as well as a potato starch factory.

The above-listed projects, chiefly by architects Hans Hänisch and Carl Friedrich Buschka from Dresden, were conceived during the first years of the occupation. Persisting war hostilities forced civilian building projects to make way for those serving military purposes. Hence the German administration in Sieradz did not enjoy significant successes in redesigning the town and managed to erect only a small housing state; the town hall or the German folk house were never completed. This failure protected historical town houses in the local Market Square from being demolished and the might of the Third Reich did not affect the material substance of this ancient Polish town.

⁷⁵ M. Cygański, op. cit., s. 101; J. Milczarek, op. cit., s. 514, 515.

⁷⁶ *Zur Steigerung der Ernährungswirtschaft. Die größte Molkerei des Kreises Schieratz fertig. Schweinmästerei wird eröffnet*, „Litzmannstädter Zeitung” 1943, nr 9, s. [5].